

Karolina jest już po operacji

data aktualizacji: 2021.09.22 autor: Beata Pierzchała



(fot. arch. domowe Karoliny Karalus)

15 września odbyła się poważna operacja, której ostateczne efekty Karolina Karalus pozna dopiero za kilka miesięcy. Teraz czeka ją żmudna rehabilitacja, ale później weźmie swoją córeczkę za rączkę i pójdzie na długi spacer.

Ratując swoją malutką córeczkę Alę Karolina Karalus uległa poważnemu wypadkowi. Alę wyszła z opresji cało i zdrowo się chowa, ale mama walczy do dziś o sprawność. Możemy ją wspomóc.

- Jestem już po operacji, było trochę komplikacji, ale udało - mówi Karolina Karalus. - Już na sali operacyjnej mówili, że wszystko się udało. Dziękuję wszystkim za ciągłe wsparcie, które było mi bardzo potrzebne. To była trzecia, bardzo trudna operacja. Teraz przez około półtora roku będę miała spokój od operacji. Później lekarze będą musieli wyjąć drut stabilizujący udo, więc wtedy odbędzie się następna operacja, a w przyszłości planowane jest wydłużenie nogi.

Karolina na razie czeka na zagojenie się ran pooperacyjnych i pierwszy spacer. Po tak poważnej operacji dochodzenie do siebie jest długim procesem, więc trzymamy kciuki za to, żeby dzielna

Karolina zdrowiała jak najszybciej.

Więcej o Karolinie i jej walce o sprawność w "Głosie Skierniewic i Okolicy" z 23 września.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/39335-karolina-jest-juz-po-operacji>